

Nr. akt.

Protokół przesłuchania świadka

Warszawa, dnia 28 maja 1946r. Sędzia Sledczy Okręgowy II rejonu Sadu Okręgowego w Warszawie Halina Werenko deleg. do Komisji Badania Zbrodni Niemieckich przesłuchała niżej wymienionego w charakterze świadka. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie oraz o znaczeniu przysięgi. Sędzia Odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 109 k.p.k. poczem świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Jan Kotodarski
 Imiona rodziców Józef i Katarzyna z domu Kotodarski
 Data urodzenia 5 lipca 1898r. wieś Zabotonia gm. Pass, pow. Białe
 Zajęcie cieśla
 Wykształcenie VI oddziałów klasy poczynnej
 Miejsce zamieszkania Wspólna nr. 52 m. 30
 Wyznanie rzymsko-katolickie
 Karalność nie karany

W czasie okupacji niemieckiej mieszkałem w domu przy ul. Wspólnej nr. 52, gdzie byłem dozorcą. W domu tym w lokalu nr. 6 mieszkała Komisja imienia nie wiem z rodziny. Miałe ona przy sobie siostrę Katarzynę, oraz jej Barbarę, siostrę Władysława - Sulimę, matkę jej Janę Marię nie wiem. Wypuściła pracowała w organizacji podziemnej mojej na ul. Walek z Niemcami. Przechodziła do nich dużo urodzonych osób. Na początku 1943r. Jan wraz siostrą Katarzyną przybyła Jan Szymonem z Londynu, przyjechał był z Niemiec z spadkobiercą. Jan nie wie jakie mieszkał przy ul. Wspólnej, ale na pewno nie mieszkał. W dniu 13 maja 1943r. w mieszkaniu Komisji zjawiali się: ~~Halina Werenko i Władysław Sulim~~ siostra Katarzyna i Władysław Sulim, synowa Barbara, Genowefa Wasiluk, siostra Jan i siostra Marię w których Marię nie wiem. O g. 13.30 w tym dniu wstąpiła gdy potrzytem się by na przesłanie budowała mnie i siostrę Marię i na schody podziemi ubrały po uprzedzeniu z rewerberami w kieszeniach. Stamtąd przy oknie, zobaczyłem i na podwoje siostrę Marię ubrały po uprzedzeniu. Później dowiedziałem się

w dniu 14-go stycznia 1848 roku w godzinach 15-16-tych
 w tym momencie przystąpił do mieszkania nr. 6. Do drzwi wchodził
 ubrań i kobiet potem mężczyzna od kamiuszki. Później weszli
 mężczyźni i bliźniaki 15 rozcieli drzwi do drzwi Jan ratował
 się uciekając przez dach i wsiadł na dach wesołoboj. Ceterum
 inni mężczyźni uciekli tylnymi drzwiami do mieszkania nr. 3
 na I piętrze. Mężczyźni i bliźniaki po rozbieleniu Janu prowadzili
 na podwórko Kalina, ranna generała wstąpił i synów kamiuszki
 i inne Jan. W tym czasie córka kamiuszki Barbara - Sibińska
 uprzednio awenturą sadziła na parawan, kamiuszki nie było.
 w domu ponieważ wyjechała do Lublina robić sprzątaninę o uroczystości.
 Syna Sibińska awenturę z Janem w Lublinie, gdzie uginęła w czasie
 zatem zobaczyłem Jan mężczyzn i bliźniaki prowadzili
 na podwórko przy ulicy z lokalu nr. 6. Po chwili wpadli do
 mnie i awenturę Niemcey, z rozkazem. Prowadzili ich
 do domu. Gdy wprostem na podwórko roito był Jan od Niemcey
 w mundurach i awenturę i w awenturę. Chodili trochę
 mnie u siebie, po mieszkaniach, wtedy Niemcey i Karali
 wychodził na podwórko. Mnie Karali zmusił i do domu ciada
 zamordował Jan. Kiedy przyszedł do lokalu nr. 3, 4 ch
 mężczyźni ubrań Jan się schronił uciekając z lokalu nr. 6,
 zamknął się w tarasie. Mnie Karali wyszła. W tym czasie
 zorganizowanym się ze Sibińskimi i synami Niemcey, tamci awenturę nie
 mieli broni. Wypadek 4-ch Niemcey rozbieli, wstąpił ich
 na rozkaz Niemcey zwołał na podwórko do własnego domu:
 Sibiński, Polanski Tadeusz, Broniewski Henryk. W tym
 czasie na podwórko przyszedł Jan wypadek lokatorów Niemcey
 domu około 60 osób, na lwo od bramy ustawił mężczyzn
 na prawo ulicy i dźwi, wypadek bramy do ścian. Miedzy
 innymi był tam twarz do ścian ledwie Sibiński i synów.
 Syn Sibińskiego awenturę się, że co dostał po bramy od awenturę.
 Około 9.14-tych awenturę zabrakło wychodzących z bramy na przysiółek
 stronie ulicy dwóch wersji gimnazjalnych Larowski Adam i Kacper
 Włodarczyk Jan.

39

problem obu rozstrzelali. Także nie ujdzie z dorocznymi przesłaniami
 i zawiadomieniami legitymizacji, w tym celu nie było potrzebne
 podprowadzić na schody i rozstrzelać. Stymulem i wizerunkiem
 na scenie podwójnej, między dorocznymi radzita im wyjeżdżać
 i iść na inne ulice. Zorganizowali na scenie podwójnej nasi
 bratani stali obok drzwi, do ściany do g. 17g. Gestapowcy
 zabrali Samochodem Keliem, synowa Komisarskiej Basi, i Gemelę
 Barbarę Waszur. Zamordowali leżali utorem na podwoziu.
 Gestapowcy prowadzili dom rewidując mieszkanie. Też dawa
 i w następnych poszukiwali z mieszkanie Komisarskiej Gemelę
 naczy. Po kilku godzinach od poszukiwania Gemelę na
 scenie podwójnej Samochodem utorem wjechał wyjechał blondynka
 Morwiska nie wiem. Ogłębata grupa i Morwiska gestapowcy
 ich Morwiska, gestapowcy poszukiwali jej papierosów, podłóż
 kobieci bar z kawy odjechała samochodem. Owszo g. 17g
 i zawiadomii i gestapowcy odleci, wmediunio zabrali ciata;
 mieszkanie Morwiska wstępy opiekowanie. Na scenie
 porozat policjant polski. Co się stało z interesami po wstrzymaniu ich
 i gestapowcy zawiadomii Komisariat i przy ul. Wapalnej 52
 zabili 8 bandytów. Jeden z nich wyciągnął - Morwiska nie wiem
 bar wtem i chodzą do Komisarskich przesłuchano w piwnicy,
 i po odjeździe inżynierów i gestapowcy Morwiska i kobieci
 która przejechała samochodem w porządku grup,
 wmediunio przesłuchiwana do Komisarskich. Miałe to być
 Ukrainiec która dostaje się do wyciągnięcia fałszywej podziemnej
 bezdziej agentów gestapowcy. Wyciągnięta która nie to Morwiska w kilku
 tygodni po wyjściu zostaje wzięta przez Niemców, Morwiska nie
 to Komisarska, która w jej imieniu jest wstrzymane na ulicy.
 Komisarska nie wyciągnięta się wtedy i nie była agentem,
 Morwiska po powrocie wstrzymane. Obecnie żyje córka
 Komisarskiej Juliana Władysław i synowa Barbara, Morwiska
 nie wiem, adresy ich jedynak nie mogę odnaleźć,

39

Wielkie wiece orob o wie hi puzta.

Wojenne wroslow "e" "Cene" ... "Sulima" "Milney" "Barbars"

40

Opisano "kolive zore inigusa" "na hejdainen" "nr. 6 i nr. 3"

Odenpans

Wladawek Joz

J. o. Sedis

H. Wewerico